

Dwójeczka

Luźne tematy

Szkoła w czasie pandemii.

W roku szkolnym 2020/2021 decyzją ministra nauki wróciliśmy do szkolnych ławek, i tradycyjnie rozpoczęliśmy naukę. Zdania co do naszego powrotu są podzielone, niektórzy twierdzą, że to dobrze, inni że źle. Moim zdaniem nauka zdalna nie przynosiła dobrych efektów, była uciążliwa nie tylko dla nauczycieli ale i dla uczniów którzy w tym czasie prawdopodobnie wcale się nie uczyli. Mamy wiele nowych nakazów i zakazów w naszej szkole. (W czasie pandemii), musimy chodzić w maseczkach na korytarzach szkolnych, natomiast w klasie możemy je swobodnie ściągnąć. Każda klasa ma wyznaczone przerwy na których wychodzi na korytarz i na których zostaje w klasie. Przed wejściem do szkoły musimy dezynfekować dłonie płynem, który nie do końca każdemu przypadł do gustu (prawdopodobnie przez jego nieprzyjemny zapach). Nie możemy przychodzić do szkoły przeziębieni, a już na pewno nie z gorączką czy innymi objawami choroby. W razie, gdyby ktoś źle się poczuł, przygotowana jest dla tej osoby izolatka, w której chory uczeń czeka na rodzica, aby go odebrał. Nasze życie szkolne różni się od tego, które prowadziliśmy przed pandemią, aczkolwiek nie zmienia to faktu, że nauka jest dużo skuteczniejsza. Moim zdaniem tradycyjna nauka wyjdzie nam na dobre, lekcje internetowe zdecydowanie nigdy nie zastąpią mi radości z chodzenia do szkoły, choćby dla spotkania z przyjaciółmi.

Wiktoria Jaworska

Apel inny niż wszystkie...Byliśmy.

przyzwyczajeni, że 17 września cała szkoła gromadziła się w lesie na cmentarzu żołnierskim. Odbywała się tam wielka uroczystość z okazji wybuchu II wojny światowej. W tym roku było zupełnie inaczej. Musieliśmy zostać w salach lekcyjnych. Tylko wybrani reprezentanci klas wzięli udział w apelu na cmentarzu wojskowym. W tym roku przypada 81 rocznica wybuchu wojny. Polską została otoczona przez dwie wielkie armie. 1 września najechali Niemcy a 17 uderzyły wojska rosyjskie. Zginęło wiele tysięcy ludzi. W uroczystości wzięły udział 2 sztandary, jeden naszej szkoły a drugi AK. Cała uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem hymnu, uczniowie będący w salach na żywo obserwowali całą uroczystość. Później odbyła się krótka część artystyczna przypominająca tamte trudne czasy. Delegacje klas VII zapaliły znicze i oddali hołd poległym żołnierzom. Następnie wszyscy udal się do symbolicznego grobu nauczyciela i żołnierza pana Skoniecznego, który został zamordowany w Katyniu. Najważniejsze, że mimo iż wzięły udział tylko delegacje klas to pozostali uczniowie na żywo obserwowali relację z uroczystości i na pewno wszystkim pozostanie w pamięci inna niż wszystkie..

Milena

Dobrowolska kl.VIIa

Początek II wojny światowej.

II Wojna Światowa rozpoczęła się we wrześniu 1939r gdy Nazistowskie Niemcy zażądały Gdańska, żeby łatwiej zaopatrywać swoje tereny w Prusach Wschodnich.

Polska została zaatakowana prawie na całej granicy państwa, Niemcy postawiły na zmasowany atak o znacznie większej przewadze ognia o nazwie Blitzkrieg.

Niemcy mieli z Polakami wielkie problemy np. na Westerplatte Niemcy myśleli że Polacy będą bronić się przez kilka dni, ponieważ ostrzeliwał ich okręt wojenny, który kilka dni wcześniej przyplłynął pod pretekstem przyjacielskiej wizyty, ale czas pokazał że to był początek polskiej walki.

Westerplatte broniło się przez tydzień i wcale nie ponieśli żadnych dużych strat. Tak samo jak i pod Wizną daliśmy Niemcom popalić przez kilka dni. Wojska Niemieckie nie wiedziały co się dzieje, ale to i tak duża zasługa Polskich żołnierzy. Wojna mogła zakończyć się tego samego roku co się rozpoczęła gdyby pomoc sojuszników takich jak: Francja i Wielka Brytania, ale w tej wojnie liczył się honor.

Niestety, ale tylko Polacy wiedzą co to oznacza, bo Francja i Wielka Brytania odmówiły pomocy Polsce, to oznaczało że Polska musi radzić sobie sama.

Polska wybroniła by się w Warszawie, ale od wschodu zaatakowani zostaliśmy przez ZSRR to oznaczało porażkę Polaków i pięć lat brutalnej okupacji, holokaustu i komunizmu ze strony Rosji. Ale Polacy nie poddali się i utworzyli PPP czyli Polskie Państwo Podziemne które ma rząd, armie, sądy, szkoły szpitale itp. rzeczy które ma jakiegokolwiek państwo.

Niemcy na początku nie chcieli mieć wojny z Polską nawet chcieli oddać Polakom Słowację za Gdańsk, ponieważ Polacy byli straszliwymi przeciwnikami komunizmu, ale historia potoczyła się tak a nie inaczej i stała się inna wersja wydarzeń. Podczas wojny wydarzyły się takie sytuacje jak- Bitwa o Anglie, Bitwa pod Stalingradem, Powstanie Warszawskie.

Ale Polacy zrobili w tej wojnie najwięcej, bo to oni bronili się przed holokaustem i komunizmem tylko po to żeby być wolnymi i niepodległymi. Polecam zapoznać się z filmem o nazwie „Niezwyciężeni” który opowiada o II Wojnie światowej, holokaucie, komunizmie i zdradzie przez sojuszników. Moim zdaniem wojna jest okropna i okrutna, ponieważ są toczona z trzech powodów z zemsty, chciwości i głupotę.

Autor-

Oskar Karwowski kl 7a

Kilka refleksji o życiu...

Myślenie o śmierci wpływa na człowieka... Nie da się ukryć, że Jednakże nie można się smucić i być przez cały czas przerażonym tym, co nas może spotkać, bo życie jest zbyt krótkie, żeby nie korzystać z niego. Nie mówię też, że można żyć bez żadnego zastanowienia się, bo w życiu chodzi oto, żeby w tych kluczowych momentach zatrzymać się, pomyśleć chwilę, zapytać się, czy to, co właśnie robię, mnie uszczęśliwia. Czy tak chcę spędzić połowę mojego życia, a może rzucić to, znaleźć pracę marzeń, nie myśleć co inni powiedzą. To przecież nie ich życie tylko nasze, więc nie bójmy się popełniać błędów, nie ryzykować, nie uśmiechać się. Jeśli wybierze się jednak to, co podpowiada serce, a nie rozum, można dobrze na tym wypaść. A jak już dorobisz się wszystkiego, co było możliwe, będzie się miało dom, rodzinę, szczęście, a przede wszystkim miłość. Wtedy można się cofnąć w przeszłość, przypomnieć sobie wszystkie błędy, dzięki którym ma się to co teraz i czekać w spokoju co przyniesie los. Nawet jeśli nie jest się bogatym człowiekiem trzeba być szczęśliwym, wierzyć w siebie, miłość i śmierć, która niestety kiedyś będzie musiała nadejść. Tak naprawdę ona nie jest wcale taka zła, jeżeli można tak powiedzieć, chce nam pomóc, odciąć nas od tych wszystkich złych rzeczy, co cię mogły spotkać na tym bezlitosnym świecie. Osoba wierząca może wierzyć w życie wieczne u boku Pana Boga, jeśli nie jest się taką osobą to niestety nie umiemy powiedzieć co wówczas stanie się z człowiekiem. Myślę, że może liczyć na szczęście od losu. Śmierć kojarzy się nam z czymś smutnym bolesnym, ale tak naprawdę cierpi tylko nasze ciało, a dusza... dusza nareszcie nie musi się o nic już bać, ani smucić. Nie jest też tak, że cieszymy się z tego, że zostawiamy naszych bliskich, bo myślę, że właśnie to jest też najgorsze i najtrudniejsze w śmierci. Możemy się o nich troszczyć, może nie do końca prawdziwe, ale możemy podpowiadać im i ułatwić podejmowanie trudnych decyzji „telepatycznie”. Wiem, że może się to wydaje śmieszne, ale czy nie miał nigdy nikt z ans przecucia, kto wie czy to nie od naszych zmarłych bliskich? Chociaż nie lubimy śmierci, ponieważ przychodzi czasami za wcześnie i zabiera naszych bliskich musimy wierzyć, że jest im lepiej. Pogodzić się z tym i żyć, kochać, a kiedyś odejść do nich z najlepszymi wspomnieniami. Takie moje refleksje o naszym życiu. Ale najważniejsze powinno być dla wszystkich słynne powiedzenie Horacego. „Carpe diem”- Ciesz się każdym dniem.

**Amelia
kl. VIIb**

DWÓJECZKA

ADRES KORESPONDENCYJNY :

**UL. LEŚNA 15 (SZKOŁA PODSTAWOWA- NR 2)
W MAŁKINI, 07-320.**

REDAKCJA MŁODZIEŻOWA

„DWÓJECZKA„ PR. JUNIOR MEDIA

MAŁKINIA GÓRNA 2019

REDAKCJA OPROGRAMOWANIE

GRAFICZNE: S.S,P.Z

KOREKTA: S.S,P.Z.

ARTYKUŁY: AUTORZY POD TEKSTAMI.